

# GAZETA POLSKA

Nr 52/4

PISMO

12. 03. 1989

Konfederacji

Polski

Niepodległej

## II tura III Kongresu Konfederacji Polski Niepodległej

4 marca br. w Krakowie odbyła się druga tura III Kongresu Konfederacji Polski Niepodległej. Obecnych było stu kilkudziesięciu delegatów, obserwatorów, goście.

Tym razem obrady przebiegały bez jakiegokolwiek interwencji ze strony Służby Bezpieczeństwa. Władz zdecydowany odzew społeczny na rozbiore pierwszej tury Kongresu wymusił rozrządek na siłach przysmasu.

Obrady rozpoczęły się od minuty ciszy ku czci zmarłego członka Rady Politycznej - Andrzeja Szonańskiego oraz innych konfederatów zmarłych od czasu poprzedniego Kongresu. Następnie przewodniczący Kongresu - Andrzej Ostoja-Owsiary zarządził wybory na Przewodniczącego KPN. Ponownie stanowisko to powierzone zostało Leszkowi Moczulskiemu.

Moментом przyciągającym uwagę były także wybory Rady Politycznej trzeciej kadencji. W drodze głosowania przyjęto 12 nowe kierownictwo KPN liczyło będzie 12 osób, czyli dwa razy więcej niż wybrane na poprzednim Kongresie. Zgłoszono 26 kandydatów, z których w drodze tajnych wyborów wyłoniono 12 osób, mających przez najbliższe trzy lata sprawować naczelne władze Konfederacji.

Skład Rady Politycznej obok/ Wybrano także Komisję Rewizyjną KPN w składzie: Zbigniew Kędziński i Leopold Perłowski - Warszawa, Jerzy Jajta-Pachota i Paweł Sabuda - Kraków, Maria Grzymalska - Poznań.

W czasie obrad zgłoszono wiele wniosków programowych i projektów dokumentów KPN w różnych kwestiach, np. dotyczące stosunku do narodów z nami sąsiadujących; apel skierowany do zagranicznych, emigracyjnych i polonijnych środków masowego przekazu; oświadczenie na temat konieczności odzyskania dla narodu Izraelowego Wojeńa

### Nowowybrana Rada Polityczna KPN

**PRZEWODNICZĄCY**  
**Leszek Moczulski**  
Warszawa ul. Jaracza 3 m 4a

### CZŁONKOWIE

<b>Stanisław Dronicz</b>	Warszawa
<b>Krzysztof Król</b>	Warszawa
<b>Ryszard Bocian</b>	Kraków
<b>Maciej Gawlikowski</b>	Kraków
<b>Andrzej Izdebski</b>	Kraków
<b>Zygmunt Lenyk</b>	Kraków
<b>Andrzej Ostoja-Owsiary</b>	Łódź
<b>Dariusz Wójcik</b>	Lublin
<b>Barbara Czyż</b>	Katowice
<b>Adam Słomka</b>	Katowice
<b>Wojciech Pegiel</b>	Poznań
<b>Antoni Lenkiewicz</b>	Wrocław

Polekiego.

Przyjęto przedstawiony przez Radę Polityczną poprzedniej kadencji projekt nowego programu KPN. Skierowano go celem redakcyjnego opracowania i uzupełnienia o wnioski zgłoszone na Kongresie do specjalnie powołanej delegacji Kongresu w składzie: Rada Polityczna, Komisja Rewizyjna, szefowie wszystkich ośrodków KPN.

Omówiono stosunek Konfederacji do nadchodzących wyborów do Sejmu PRL i podkreślono zadanie przeprowadzenia wyborów w pełni wolnych i demokratycznych. Ostateczną decyzję co do uczestniczenia KPN w wyborach, albo też ich czynnego bojkotowania pozostawiono Radzie Politycznej.

Poruszone także kwestię ulicznych manifestacji. Delegaci przynali stanowisko decyzji Rady Politycznej z 26 lutego br. o tygodniowym moratorium na organizowanie lub współorganizowanie demonstracji. Podkreślono, iż obecnie Konfederacja jest w stanie zorganizować w jednym czasie, czyli tego samego dnia manifestacje w ok. 50 miastach w całym kraju. Zaproponowano, aby zasady działania dotyczącej ulicznych manifestacji stało się ich cykliczne przeprowadzanie w wielu miastach jednocześnie. W obecnej sytuacji pozwolito organizować liczne i zdyscyplinowane demonstracje, po których będą następowały tygodniowe okresy spokoju - mające umożliwić osobom zasiadającym przy okrągłym stole doprowadzenie do przyjęcia zasad demokratyzujących system komunistyczny.

III Kongres KPN zakończył się ośpięciem "Pierwszej Brynady".

## TRUDNE I ODPOWIEDZIALNE ZADANIE

### Nasz komentarz

Wszyscy zastanawiają się czym jest naprawdę okrągły stół. Miejscem porozumienia się władzy ze społeczeństwem, wielką pułapką, czy też zwoyczajnym humburem.

Jednakże mimo kłopotów w zdefiniowaniu tego zdarzenia znacznie łatwiej określić co skłoniło władze komunistyczne do takiego postępowania. Najczęściej wymieniana się pragnienie uwiarygodnienia się przed społeczeństwem - aby je uspokoić i chęć uwiarygodnienia się przed zachodem - aby otrzymać kredyty. Możliwe jest także, iż zamieszanie wokół okrągłego stołu nakazał Jaruzelskiemu sam Gorbaczow, by przynajmniej teraz ta niepokojna Polska nie przeszkadzała mu w negocjacjach Wschód-Zachód. Wskazywałoby na

ślusność takiej teorii ostatnie oświadczenie Urbana, w którym zwracał się wprost do Krcmla, mówiąc niemalże: kazałeś się z nimi porozumieć - to zobacz jacy oni są i jak noszą twoje podobizny wpisane w tarce strzelnicze.

Można spróbować także określić zadaniary przy okrągłym stole strony społeczno-solidarnościowej. Nie są to wbrew pozorom zadaniary doprowadzenia do porozumienia narodowego, ani także zalegalizowania "Solidarności" za cenę poparcia władz PRL w różnych dziedzinach. Celem tym jest natomiast - bez wątplenia - zapewnienie pararela ochronnego dla opozycji radykalnej. Opozycjonistcy przy okrągłym stole mają za zadanie odwrócenia uwagi komunistów, uniemożliwienie ich oraz rozpoczęcia zariarę władzy. Wskazuje to przygotowania w różnych stopniach nasady postępowania i lutemu zwiadowcom należące przyjąć

przeciwnika. W wojsku do tego typu akcji wybiera się najbardziej odważnych i zdecydowanych na wszystko żołnierzy. Nie jest przypadkiem, iż tego typu działania wojenne powodują najczęściej utratę życia niemal całego składu oddziału. Omówione zadanie należy do najtrudniejszych, ale i najbardziej odpowiedzialnych. Tym większe znaczenie należy się ponom: Wałęsie, Mazowieckiemu, Gremkowi, Kuroniowi i ich kolegom. Niektórzy czytelnicy może odniosą się takim postawieniu sprawy i nawet zarzucą mi, iż z pewnością nie takie są zadaniary negocjatorów solidarnościowych. Być może, ale trudno mi uwierzyć, iż ludzie ci - znani ze swojego intelektu - zdecydowali się podjąć tak donicnie działanie, nie wiedząc co naprawdę czynią.

Krzysztof Król

## WOJSKÓWKA

/s historycznej teorii/

Pisząc o podporządkowanej III Między narodowej, a stąd pryncypialnie rewolucyjnej Komunistycznej Partii Polski, której programowe założenia negocjowały istnienie suwerennego Państwa Polskiego - nie sposób ominąć działalności zorganizowanego przez Centralny Komitet KPP Wydziału Agitacji w Wojsku oraz Centralnego Wydziału Wojskowego, zwanego "wojskówką".

Kadrę agitatorów mających za zadanie zachować morale, podważyć dyscyplinę, zastąpić internacjonalizmem patriotyczne oddanie i wierność Polsce, szkolono w Moskwie już od 1927 roku. Akcji tej patronowała sama Zofia Dzierżyńska, zaś czynnie zainteresowani sprawami szkolenia byli członkowie działające KPP: Adolf Warski-Warszawski, Julian Leński-Leśzczyński. Spośród grona statystów wykładowców szkoły można wymienić jeszcze: Karola Świerczewskiego, Marię Koszniczkę i Aleksandra Zawadzkiego. Jednym zaś z pierwszych elementów moskiewskiej szkoły był Eugeniusz Kusko. Godną uwagi jest również dywersyjna działalność w szeregach Wojska Polskiego Władysława Wichy.

Jakimś szczególnie wziętym okoliczności w odróżnieniu od wymordowanych w więzieniach NKWD: Warszawskiego, Leńskiego, Kostrzewy - niektórzy z personelu moskiewskiej szkoły ocalali. A jako szczególnie zasłużeni sięgnęli w PRL po najwyższe dostojenia, obejmując kluczowe stanowiska.

I tak generał Aleksander Zawadzki piastował godność Przewodniczącego Rady Państwa, Karol Świerczewski i Eugeniusz Kusko uzyskali w Indym Wojsku Polskim wysoki rangę generałów, a stary komunistą Władysław Wicha, zastawczy członkiem KC PZPR kierował resortem Spraw Wewnętrznych.

Prowadzone przez komunistów prace nie dawały jednak zamierzonych efektów. Nawet same władze KPP przyznawały, że prowadzona propaganda i wyrotowa agitacja trafiały - mimo niewątpliwej energii i wysiłku - w szeregach Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej bądź na obojętność, bądź na mur wyraźnej niechęci.

Kazimierz Rosen-Zawadzki

## W obronie VACLAVA HAVELA

Protestujemy stanowczo przeciwko skazaniu przez sąd w Pradze Vaclava Havela, Oto Veverka, Jany Petrowej i sześciu dalszych osób. Represje w Czechosłowacji są dowodem, że rząd CSRS łamie podpisane niedawno w Wiedniu zobowiązania przestrzegania praw człowieka oraz zakłada proces odprężenia i porozumienia w Europie. Jest to działanie szkodliwe dla interesów Czechosłowacji i całego naszego kontynentu, jawnie sprzeczne z kierunkiem przemian dokonyjących się w całej środkowo-wschodniej Europie.

Domagamy się uwolnienia niewinnie więzionych i anulowania niesprawiedliwych wyroków.

Romuald Kukułowicz, Andrzej Malanowski, Bronisław Geremek, Jan Józef Lipiński, Stefan Kurowski, Jerzy Brykoczyński, Leszek Moczulski, Krzysztof Król, Restytut Staniewicz, Adam Wojciechowski, Dariusz Wójcik, Adam Szomka, Bohdan Urbankowski, Kornel Morawiecki, Seweryn Jaworski, Wojciech Myślecki, Marian Śmek, Jerzy Jachowicz

25 lutego 1989 r.

"Gazeta Polska" nr. 52/4 str. 2

## Wolne wybory albo BOJKOT

/streszczenie przemówienia wygłoszonego na manifestacji 22 lutego w Warszawie przez członka Rady Politycznej KPN - Krzysztofa Króla/

"Wolne wybory wynikają z doświadczeń ludzkości. Wolne wybory są podstawą polityki. Zasadą polityki jest bowiem dążenie do rozstrzygnięcia wszelkich konfliktów w sposób pokojowy. Z rozwojem cywilizacji zanika rewolucja, przewrót, zryw - a walka polityczna przenosi się w sferę parlamentów. Zmiana partii rządzącej w drodze wyborów daje społeczeństwu możliwość nadzoru i wpływu na władzę. Miastety, nie wszędzie cywilizacja dotarła.

Władza tzw. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej została Polsce narzucona bez mandatu społecznego, prawnego, moralnego i wbrew woli narodu. PZPR nie skorzystała w ciągu 40 lat z żadnej szansa społecznej uwiarygodnienia swej władzy. Także i dziś PZPR proponuje społeczeństwu wcześniejszy podział miejsc w Sejmie, gwarantujący jej władzę. To nie są wybory.

Wybory polegają na konfrontacji programów i swobodnym wyborze mandatariuszy społeczeństwa. Gdy z góry wiadomo, która partia będzie rządząca - nie są to wybory. Gdy z góry zna się skład parlamentu - nie są to wybory.

KPN uważa swój udział za możliwy tylko w takich wyborach, gdy przynajmniej połowa mandatów będzie poddana wolnemu głosowaniu, a pozostała część rozdzielona przez PZPR. Czyli KPN stanie do takich wyborów, które PZPR może - przynajmniej teoretycznie - przegrać.

Jeśli ordynacja wyborcza nakładała będzie z góry przesadzoną większość w Sejmie dla PZPR i jej sojuszników - wezwijemy do bojkotu.

Jeśli nie zostanie zapewniony dla wszystkich kandydatów równy dostęp do rządowych środków masowego przekazu - wezwijemy do bojkotu.

Jeśli nie będą mogły być składane wszystkie listy wyborcze, od wszystkich grup, partii i niesformalizowanych grup wyborców - wezwijemy do bojkotu.

Jeśli nie zostaną dopuszczeni do kontroli wyborów przedstawiciele wszystkich kandydujących do Sejmu - wezwijemy do bojkotu.

Żądamy także, aby wystarczający do zgłoszenia listy wyborczej był podpis 100 obywateli z danego okręgu - tak jak to było w wyborach 1947 roku. Władza dziś proponuje 5 tys. podpisów. Czyżby

sądziła, iż w ciągu 40 lat ludność w Polsce zwiększyła się 50-krotnie?

Jeśli władza nie spełni naszych postulatów dotyczących wyborów wezwijemy do ich zbojkotowania pod hasłem "Chcesz głosować - idź głosować".

Wezwijemy do bojkotu ozygnego, czyli oprócz wydawanych apeli będziemy organizowali przed i podczas głosowania manifestacje, wiece i pikety.

Natomiast gdy władza spełni warunki wolnych wyborów - KPN stanie do nich z programem zmiany ustroju, systemu oraz obecnej władzy państwowej. Będziemy żądali wprowadzenie demokracji bezprzymiotnikowej, wolności słowa, wolności działania wszelkich organizacji społecznych, zawodowych i politycznych; ograniczenia roli państwa, wojska, milicji. Jednym z podstawowych elementów naszego programu będzie obciążenie kosztami reformy społecznej budżetu państwowego, a nie społeczeństwa. Ludzi nie stać na jeszcze jedno zaciśnięcie pasa.

W spotkaniu opozycji politycznej z przedstawicielami "Solidarności" zorganizowanym przed okrągłym stołem - opozycja polityczna dała Lechowi Wałęsie mandat wyłącznie w sprawie relegalizacji "Solidarności", a nie w sprawie wyborów do Sejmu. Porozumienia mówiącego o rozdzielaniu mandatów pomiędzy władzę a społeczeństwem być nie może. Społeczeństwo wybiera władzę państwową, a nie zawiera z nią porozumienia.

Okrągły stół nie jest miejscem porozumienia się władzy ze społeczeństwem, tylko drogą do relegalizacji "Solidarności". W kwestii zaś przyszłości Polski - okrągły stół jest stygłą nad zwłokami komunizmu, jest szansa aby komuniści odeszli w sposób cywilizowany. Skoro potrafili tylko przemocować władzę zdobyć, przemocować władzę utrzymać, to niech chociaż w cywilizowany sposób tę władzę oddadzą. W przeciwnym przypadku społeczeństwo samo po nią sięgnie.

Jeden z przywódców rewolucji francuskiej powiedział: "Wolnym nie jest ten kogo w danej chwili nikt nie uciska, lecz ten kto ma materialne gwarancje swojej wolności".

Żądamy gwarancji dla "Solidarności", dla demokracji, dla wolności słowa - taką gwarancją są wolne wybory.

Żądamy gwarancji, że już nigdy władza nie stanie przeciwko społeczeństwu w stanie wojennym - taką gwarancją jest wolny, demokratyczny Sejm Polski Piępodłgłej.

Wszystkie mandaty w Sejmie dla społeczeństwa!

Głosujcie na KPN!

## Wyjaśnienie dla „PWA”

W 6 numerze "PWA" z br. czytamy, że "dostało się po uszach KPN-owi za zorganizowanie swego zjazdu w dniach bezpośrednio poprzedzających okrągły stół i za zaproszenie mu "dzięcy". "szy to nie nasza specjalność, a fakty są takie: Od 9 stycznia br. podawiliśmy publicznie datę III Kongresu KPN - 4/5 lutego; znał ją zarówno Lech Wałęsa jak minister Kiszczyk. Jeśli w końcu stycznia ustalili oni datę rozpoczęcia okrągłego stołu na 6 lutego, zapewne wiedzieli co czynią, a zbliżona data naszego Kongresu nie nie przeszkadzała. Na z kolei nie przeszkadzała data okrągłego stołu, przynajmniej nie na tyle, aby przesunąć termin obrad. "ie jest to łatwe, bo niełatwo lokalni na obrady ok. 200 osób z KPN nie na tak wiele i nie na dostępnym w każdy terminie. Pod koniec dnia obrad Kongresu włączyła się i "O, to

ta akcja była - być może - wymierzona w okrągły stół. Ponieważ nie chcieliśmy dostarczyć pretekstu do zerwania negocjacji między władzą a "Solidarnością", zachowaliśmy się łagodnie jak baranki i zrodziłyśmy się na przerwanie obrad. A nie musieliśmy: łatwo sobie wyobrazić do jakiej szlamy porło dojść w sobotnim wieczorem na "Głównie Wschodniej" w Warszawie /braderino vis-a-vis kina "Relax", rdyby "O" chciała się z 200 ludźmi zwać się. A tymczasem wszystko odbyło się spokojnie.

Głoszmy się, że przy tej okazji Lech Wałęsa miał sposobność do zapewnienia, że rdyby ludzka z KPN siedzieli w więzieniach, nie mógłby "zasiedzieć stołu" z Kiszczykiem. Mamy nadzieję, że tym razem tak właśnie by postąpił.



# Nasze demonstracje

W dniach od 15 do 24 lutego br. Konfederacja zorganizowała lub współorganizowała 24 manifestacje w 18 miastach. Do ważniejszych należały demonstracje w Krakowie /żądanie legalizacji NZS-wraz z internowaniem na 3 godziny ministra Pisiaka dopóki MO nie zwolni wszystkich zatrzymanych; protest przeciwko ekazaniu Havela; happening; protest przeciwko brutalnemu rozbijaniu manifestacji przez ZOMO/, w Warszawie /żądanie wolnych wyborów organizowana wraz z PPS/, na Górnym Śląsku /protest przeciwko represjom wobec Adama Słomki i żądanie wolnych wyborów; jednoczesna akcja w Katowicach, Żorach, Tychach, Jastrzębiu, Sosnowcu, Chorzowie, Bytomiu/, w Lublinie /wiece na rzecz wolnych wyborów/, ponadto m.in. w Łodzi, Gdańsku, Poznaniu, Toruniu, Szczecinie.

Na wiecach przemawiali m.in. Maciej Gawlikowski, Jerzy Jajte-Pachota, Paweł Sabuda /Kraków/, Adam Słomka, Krzysztof Błażejczyk /Katowice/, Krzysztof Król /Warszawa/, Dariusz Wójcik /Lublin/.

W kilku wypadkach dochodziło do brutalnych interwencji ZOMO, w wyniku których wiele osób zostało zatrzymanych i pobitych.

26 lutego br. Rada Polityczna KPN wystąpiła z apelem o zawieszenie na tydzień czasu wszystkich ulicznych manifestacji. W apelu czytamy: "Celem tego tygodniowego moratorium jest spowodowanie, aby obrady okrągłego stołu przeszły nareszcie z fazy dyskusyjnej do fazy decyzyjnej. Dajmy im tę szansę. Pozwól to na weryfikację rzeczywistych zamiarów władzy i możliwości negocjacyjnych strony społecznej."

Następne manifestacje Konfederackie będą organizowane w dwóch terminach: 8-9 marca /rocznica wydarzeń 68 roku/ oraz 17-19 marca /rocznica uchwalenia Konstytucji Marcowej 1921 roku/.

Poniżej fotografie z manifestacji KPN i PPS 22 lutego br. w Warszawie. Autor zdjęć: Jęszek.



## Gratulujemy nowemu biskupowi.

Ojciec Święty Jan Paweł II mianował biskupem pomocniczym w diecezji przemyskiej ks. Edwarda Mariana Frankowskiego, "nielegalnego" proboszcza parafii Matki Boskiej Królowej Polaki w Stalowej Woli, budowniczego sześciu kolejnych kościołów, organizatora twórczego ośrodka myśli i edukacji robotniczej i młodzieżowej, wspierającego moralnie wystąpienia robotnicze, w tym ubiegłoroczne strajki. Gratulujemy księdzu Biskupowi i dziękujemy Ojcu Świętemu za taką decyzję, szczególnie wymowną zwłaszcza w obecnym momencie.

## PREKURSOR "POROZUMIENIA NARODOWEGO"

ciąg dalszy ze str. 3

potrafi stawić na dalszym planie sprawy chwilowo nie najważniejsze."

Chyba na otarcie łez Giertych otrzymał zezwolenie na wydanie "Gazety Warszawskiej", która nb. stosami zalega kioski "Ruchu". Z pewnością nie była to zbyt wysoka cena za oddane usługi...

Wojciech Gawkowski

Ps. O zenującym - jak myślę - dla osób, która nadała Giertychowi tytuł profesorki, przykładzie naginania faktów do własnych koncepcji świadczą jeszcze jeden fragment broszury: "... na poprzeczku dwa państw cywilizacji łacińskiej zawsze panuje wieczny pokój...". Ciekawe, czy to Francja nie jest państwem łacińskim, a może Włochy, czy też Hiszpania?

"Gazeta Polska" nr. 52/4 str. 4

MOŻE JA NIE ZNAM TABLICZKI MNOŻENIA ALE CHCIAŁBYM ZAUWAŻYĆ, ŻE PAŃSKIE POKOLENIE DOPROWADZIŁO KRZAJ DO RUINY!

## Czyżby zakończenie procesu?

28 lutego br. przed Sądem Rejonowym w Warszawie miał odbyć się kolejny dzień procesu przeciwko Krzysztofowi Królowi powinnemu przed rokami przez rzecznika rządu o kradzież książek. Jednakże tego dnia zamiast kontynuowania sprawy prokurator wycofał akt oskarżenia i poprosił o powrót akt sprawy z powrotem do prokuratury.

Obserwatorzy sądowi stwierdzili, że niechciane rzadko się zdarza aby sam prokurator przyznał się do tego, iż sporządzony przez niego akt oskarżenia nie pozwala na przeprowadzenie dowodu procesowego.



GAZETA POLSKA - pismo Konfederacji Polski Niepodległej. Redaguje zespół. Oficjalne stanowisko KPN jest zawsze jako takie sygnowane. Przedruk dozwolony za podaniem źródła.

50 zł

Korespondencję prosimy kierować na adres: Krzysztof Król, ul. Lumumby 14 m.26, 01-176 Warszawa. Pod tym samym adresem można także spotkać się z przedstawicielem redakcji dyskurującym w każdy piątek w godz. od 18 do 20.